

GABRIEL BOROWSKI

 <https://orcid.org/0000-0002-2565-4815>

Uniwersytet Jagielloński

NIEPRZEKŁADALNOŚĆ JAKO MIT: KRYTYCZNA REWIZJA POJĘCIA SAUDADE¹

Abstract

Untranslatability as a Myth: A Critical Revision of the Concept of *Saudade*

This article aims to discuss untranslatability as a myth, using the Portuguese concept of *saudade* as an example. The first part is dedicated to reconstructing the most significant moments in the development of the concept, with particular emphasis on reflections regarding its translatability into other languages. The second part proposes employing Barthes' concept of myth in the reflection on untranslatability, which will be briefly illustrated with a contemporary example: the lyrics of the song representing Portugal at the 66th Eurovision Song Contest in Turin in 2022. The third part presents concluding remarks that also serve as a basis for further considerations on the issue of untranslatability, including its role in reinforcing unequal power relations between languages.

Keywords: untranslatability, myth, *saudade*, Eurovision

Słowa kluczowe: nieprzekładalność, mit, *saudade*, Eurowizja

Problem nieprzekładalności nieustannie towarzyszy naukowym i pozanaukowym rozważaniom nad tłumaczeniem. Niekiedy kwestia ta przybiera postać niemożliwej do przewyciężenia aporii – jak wtedy, gdy Jacques Derrida (2001: 178) uznaje w słynnym szkicu, że „nic nie jest przekładalne, a tym samym nic nie jest nieprzekładalne (zob. także Venuti 2019; Batchelor 2021). Jednocześnie bardziej systematyczną refleksję nad kwestią nieprzekładalno-

¹ Publikacja została sfinansowana ze środków programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

ści zaobserwować można w translatoLOGII dopiero na przestrzeni ostatnich dwóch lub trzech dekad (por. Aldahesh 2022: 8–12). W Polsce zagadnieniem tym w różnych ujęciach zajmowali się m.in. Agnieszka Korniejenko (1995), Edward Balcerzan (1998), Teresa Bałuk-Ulewiczowa (2000, 2003), Paweł Wawrzyszko (2001) i Krzysztof Hejwowski (2007), a przeglądu różnorodnych podejść dokonała niedawno Magdalena Czech (2023).

W ostatnich latach dostrzegalne zdaje się zarazem przejście od refleksji nad niemożliwością tłumaczenia w ujęciu ogólnym, jako konsekwencji różnic kulturowych, do namysłu nad nieprzekładalnością jako zjawiskiem o implikacjach społecznych i politycznych. W głównym nurcie komparatystyki i translatoLOGII świadczyć o tym mogą m.in. głośna książka Emily Apter (2013), tomy pod redakcją Levine i Lateef-Jan (2018) oraz Large'a, Akashi, Józwickowskiej i Rose (2019) oraz niedawna monografia Douglasa Robinsona (2023). Nie sposób w tym kontekście nie wspomnieć również głośno komentowanego *Vocabulaire européen des philosophies: dictionnaire des intraduisibles* pod redakcją Barbary Cassin (2004). W konsekwencji kolejne badaczki i badacze zwracają uwagę m.in. na sposób, w jaki niemożliwość przekładu otwiera drogę do wprowadzenia nowych elementów języka i kultury (Xie 2020), na krytyczny wymiar kategorii nieprzekładalności (Apter 2012), na proces osvajania „nieprzekładalników” (Kristmannsson 2018) oraz na rolę nieprzekładalności jako strażnika kulturowej różnicy (Large 2019).

Równoległe do wzrostu zainteresowania problematyką nieprzekładalności w ramach głównego nurtu translatoLOGII zaobserwować można swoiste utowarowienie tej kategorii, wyrażające się kolejnymi publikacjami na pozakademyckim rynku wydawniczym, szczególnie w krajach anglosaskich. Chociaż leksykony terminów uznanych za niemożliwe do przełożenia (które dla wygody nazywać będę „nieprzekładalnikami”) nie są całkowitą nowością – co pokazuje m.in. książka Howarda Rheingolda (1988) sprzed ponad ćwierćwiecza – pierwsze dwie dekady nowego tysiąclecia przyniosły publikację m.in. Christophera J. Moore'a (2009, 2018), Elli Frances Sanders (2014), Nicoli Edwards i Luisy Uribe (2018), jak również psychoedukacyjną grę karcianą (School of Life 2018), nie wspominając o licznych treściach w internecie.

Niemalże każdy z powyższych tomów i leksykonów zawiera odwołanie do kulturowości (Rak 2015), którego domniemana nieprzekładalność przytacza-na jest często jako cecha szczególnie kultur krajów portugalskojęzycznych,

a w szczególności kultury portugalskiej, czyli *saudade*², będące uczuciem bliskim tęsknocie, lecz rzekomo do niej niesprowadzalnym (Bułat-Silva 2020). W niniejszym szkicu przypadek ten posłuży omówieniu szerszej problematyki związanej z nieprzekładalnością ujmowaną jako pewien mit. Przywołanie kategorii mitu stanowi – po pierwsze – odwołanie do wpływowej pracy Hejwowskiego (2007), który w swojej monografii dąży do obalenia kolejnych przyjmowanych bezkrytycznie założeń dotyczących idei tłumaczenia. Po drugie, w kontekście analizowanego przykładu, umotywowane jest to spostrzeżeniem jednego z najważniejszych współczesnych myślicieli portugalskich, Eduardo Lourenço, który stwierdza, że Portugalczycy „uczynili z *saudade* swego rodzaju zagadkę, istotę wiecznego poczucia istnienia, aż przekształcili je w pewien «mit>” (Lourenço 1999: 31). I wreszcie po trzecie, ujęcie *saudade* jako terminu definiowanego w dużej mierze przez swoją domniemaną nieprzekładalność możliwe jest także z perspektywy proponowanej przed niemalże siedemdziesięciu laty przez Rolanda Barthes’a, który mit postrzega jako pewien „wtórny system semiologiczny” (Barthes 2008: 245).

Pierwsza część artykułu poświęcona będzie próbie rekonstrukcji najistotniejszych momentów w dziejach kształtowania się pojęcia ze szczególnym uwzględnieniem rozważań nad możliwością oddania go w innych językach. Druga część zawiera propozycję wykorzystania Barthes’owskiej koncepcji mitu w refleksji nad nieprzekładalnością, co zostanie związane zilustrowane współczesnym przykładem, tj. tekstem piosenki reprezentującej Portugalię na 66. Konkursie Piosenki Eurowizji w Turynie w 2022 roku. W trzeciej części sformułowane zostaną uwagi końcowe stanowiące zarazem przesłanki do dalszych rozważań nad kwestią nieprzekładalności, w tym jej roli w umacnianiu nierównych relacji władzy między językami.

² Chociaż w dalszej części szkicu zaprezentowane zostanie stanowisko, zgodnie z którym *saudade* jako oznaczenie powszechnej emocji oddać można w polszczyźnie terminem „tęsknota”, na potrzeby wywodu – a w szczególności prezentacji koncepcji opartych na jego domniemanej nieprzekładalności – słowo przytaczane będzie w brzmieniu oryginalnym jako rzeczownik rodzaju nijakiego.

Dzieje pojęcia *saudade*

Chociaż termin w archaicznej formie *soidade*³ pojawia się już w średniowiecznych, galisyjsko-portugalskich pieśniach do przyjaciela (*cantigas de amigo*) – m.in. w utworach przypisywanych królowi Dionizemu I (1261–1325; zob. Lopes i in. 2011) – pierwszym tekstem, w którym dokonuje się wyraźnego nakreślenia zakresu pojęcia, jest *Leal conselheiro* (Lojalny doradca), czyli zbiór zapisków z lat 1437–1438 pióra portugalskiego króla, a zarazem poety i tłumacza, Edwarda I (1391–1438). Traktat, który swój pionierski charakter zawdzięcza również obecności jednej z pierwszych europejskich refleksji normatywnych nad sztuką przekładu zawartych w rozdziale *Da maneira para bem tornar algũa leytura em nossa lynguagem* (O sposobie dobrego oddawania innego dzieła w naszym języku; Duarte 1842: 476–477; zob. również Machado, Martins 2010), obejmuje w rozdziale XXV próbę rozróżnienia pięciu bliskich, a często zazębiających się emocji: *nojo*, *pesar*, *desprazer*, *aborrecimento* – które w kontekście rozważań autora można by oddać z grubsza jako „żałość”, „przygnębienie”, „przykrość” i „rozdrażnienie” – oraz właśnie *saudade*. Jako że król Edward sam jest tłumaczem, ma świadomość różnic między zasobami językowymi różnych kultur i niejako mimowolnie poszukuje obcych odpowiedników ostatniego z terminów, jednakże w końcu stwierdza: „wydaje mi się słowo *saudade* tak rodzime, że łacina ani żaden znany mi język nie posiadają [słowa] o podobnym znaczeniu” (Duarte 1842: 151).

Spostrzeżenia króla Edwarda I skupione są głównie na próbie subiektywnego, niejako fenomenologicznego rozróżnienia między emocjami i określającymi je terminami, co ma prowadzić do lepszego zrozumienia własnych doświadczeń. W kolejnym stuleciu poddane będą jednak procesowi narodowo-tożsamościowej mityfikacji w dziełach Camõesa (Lourenço 1999: 25–29). W XVII wieku ideę unikalności terminu podtrzymuje pisarz i polityk Francisco Manuel de Melo (1608–1666), który w historiograficznym dziele *Epanáforas de vária história portuguesa* z 1660 roku mówi o *saudade* jako „namiętności, której nazwę tylko my [tj. Portugalczycy] znamy” (Melo 1676: 286). Zdaniem Melo „rodzicami *saudade*” mają być

³ Uznaje się, że słowo *saudade* pochodzi od łacińskiego *solitas*, *solitatis* („samotność”, „osobność”), a następnie uległo ono wpływowi wywodzącego się z *salutare* („życzyć zdrowia”, „pozdrowiać”) portugalskiego czasownika *saudar*. Zdaniem pewnych badaczy mogło ono także ulec wpływowi arabskiego *saudá* – określenia na „czarną żółć”, czyli melancholię. Przeglądu i zestawienia hipotez dokonuje Pap (1992).

miłość i nieobecność: pierwsza stanowić ma element portugalskiego temperamentu, natomiast druga – wynikać z doświadczenia długich zamorskich podróży (Melo 1676: 286).

Powyższe stwierdzenia stanowić będą punkt wyjścia dla aktywnego na początku XX wieku poety i filozofa Joaquimia Pereiry Teixeira de Pascoaes (1877–1952). Autor uznawany jest za twórcę nacjonalistycznego prądu estetyczno-filozoficznego znanego jako *saudosismo*, związanego bezpośrednio z ruchem Renascença Portuguesa (Portugalskie Odrodzenie) i jego oficjalnym organem, czyli czasopismem „A Águia” (Orzeł). W słynnym przemówieniu *O espírito lusitano ou o saudosismo* (Duch luzytański czyli *saudosismo*), wygłoszonym 23 maja 1912 roku w Porto, Pascoaes określa *saudade* jako istotę i wyraz zespolenia w kulturze portugalskiej substratu aryjskiego i semickiego. Pojęcie przedstawione jest przez niego jako wyrażające „uczucie zrodzone z zespolenia grecko-rzymskiego pogaństwa z judaistycznym chrześcijaństwem, które [w portugalszczyźnie] przybrało formę słowną nieposiadającą odpowiednika w innych językach” (Pascoaes 1912: 9). Domniemanemu brakowi ekwiwalentów poeta poświęca sporo miejsca w dalszej części wywodu:

Jesteśmy tak naprawdę jednym ludem, który może stwierdzić, że posiada w swoim języku nieprzekładalne na inne języki słowo zawierające w sobie cały sens zbiorowej duszy. [...] Owszem, słowo *saudade* jest nieprzekładalne. Jednym ludem, który czuje *saudade*, jest lud portugalski, być może także galijski (Pascoaes 1912: 13).

Autor przyznaje, co prawda, że „inne ludy europejskie czują, rzecz jasna, pewien rodzaj *saudade*, który po francusku nazywany jest *souvenir*, po hiszpańsku *recuerdo*” (Pascoaes 1912: 13), jednakże podkreśla, że znaczenia tych słów nie mogą równać się z sensem pojęcia w portugalszczyźnie. Co więcej, do grona portugalskich nieprzekładalników Pascoaes włącza także szereg innych terminów, bo „skoro *saudade* to sama esencja luzytańskiego ducha, istnieje ona również w formie rozproszonej w innych, równie nieprzetłumaczalnych elementach naszego słownictwa” (Pascoaes 1912: 13). Do terminów zawierających „drugie, ukryte i transcendentne znaczenie”, nazywane przez autora „czymś poza” lub „czymś dalej” (port. *um além*), autor zalicza m.in. *nevoeiro* (mgła), *remoto* (odległy), *ermo* (opustoszały) i *luar* (światło księżycy)⁴.

⁴ Należy zauważyć, że czterdzieści lat później, w 1952 roku, w wykładzie wygłoszonym osiem miesięcy przed śmiercią i uznawanym za intelektualny testament Pascoaes, au-

Postulowana przez Pascoesa nieprzekładalność terminów spotyka się z natychmiastową i zdecydowaną krytyką ze strony jednego z jego najbardziej zagorzałych przeciwników, António Sérgio (1883–1969). W opublikowanym na łamach „A Águia” komentarzu *Epístola aos saudosistas* (List do przedstawicieli *saudosismo*) portugalski myśliciel i polityk stwierdza, że wbrew zapewnieniom mentora ruchu Portugalskiego Odrodzenia „wraz *saudade* jest przetłumaczalny” i „różne narody wyrażają [to uczucie] specjalnym terminem”, jednakże „nie raczyły [one] zbudować ostatecznej i najwyższej filozofii” w oparciu o jedno słowo (cyt. za Almeida 2004).

Równie stanowczo ideę nieprzekładalności terminu krytykuje uznana filolożka (a zarazem pierwsza kobieta wykładająca na portugalskim uniwersytecie) Carolina Michaëlis de Vasconcellos (1851–1925) w wydanym zaledwie dwa lata po przemówieniu Pascoesa studium na temat obecności pojęcia w kulturze portugalskiej *A saudade portuguesa* (Portugalskie *saudade*). Badaczka podkreśla w nim:

Mylna jest idea, zgodnie z którą inne narody nie znają tego uczucia. Żłudne jest (niemalże czterystuletnie) stwierdzenie, że samo słowo *saudade* [...] nie ma odpowiednika w żadnym języku na kuli ziemskiej i wyróżnia wyłącznie obszar atlantycki, będąc nieobecnym nawet w Galicji (Vasconcellos 1914: 33).

Vasconcellos zauważa jednocześnie:

Pewne jest jedynie to, że [ekwiwalenty w innych językach] nie odpowiadają terminowi portugalskiemu w pełni. Pewne jest przede wszystkim, że nie cechuje je nawet w przybliżeniu [...] doniosłość i częstotliwość właściwa *saudade* w portugalszczyźnie, ani także określone *quid*, tajemnicze, związane z nim *je ne sais quoi* (Vasconcellos 1914: 33–34).

Podobnie jak Sérgio, autorka rozróżnia więc dwa zasadnicze wymiary pojęcia. Pierwszy z nich można sprowadzić do denotacji: emocja wyrażana terminem *saudade* uznawana jest wówczas za powszechny element doświadczenia przedstawicieli różnych narodowości wynikający z utraty i poczucia braku. Drugi można uznać za konotację, ponieważ obejmuje on znaczenie wynikające z roli *saudade* w kulturze portugalskiej.

tor ujmuje *saudade* już znacznie szerzej, jako pewne „uczucie kosmiczne” (Pascoes 1973: 140) i „uczucie powszechne”, które „tylko w portugalskiej duszy osiąga największe wyżyny poezji” (152).

Funkcję tego rozdziału dobrze obrazują uwagi Afonso Botelho (1919–1998) zawarte w podsumowującej dzieje pojęcia pracy *Da saudade ao saudosismo* (Od *saudade* do *saudosismo*) z 1990 roku. Odnosząc się do studium Vasconcellos, Botelho (1990: 22) stwierdza, że „nie można już wyjść z założenia, że [*saudade*] to niepowtarzalny skarb, którym zmienny los obdarował wyjątkową wrażliwość Portugalczyków”, jednakże dodaje znamienne, że dla Portugalczyków „powinno być powodem do radości, że w innych językach i dialektach znaleziono niejeden odpowiednik, ponieważ mamy dzięki temu pewność, że będziemy zrozumiani zawsze wtedy, gdy będziemy przekazywać światu nasze *saudade*” (Botelho 1990: 22). Istnienie ekwiwalentów na poziomie denotacji, tj. słów wyrażających podobną emocję, stanowić ma tym samym możliwość zakomunikowania konotacyjnego wymiaru *saudade* jako pojęcia, które w ujęciu Botelho – sygnalizowanym użyciem zaimka dzierżawczego (*nossa saudade*, czyli „nasze *saudade*”) – pozostaje ściśle związane z portugalską tożsamością.

Powyższa próba zwięzłego odtworzenia najistotniejszych momentów w rozwoju pojęcia *saudade* wyraźnie ukazuje, że domniemana nieprzekładalność terminu stanowi stały element refleksji sięgającej traktatu króla Edwarda I, która za sprawą dzieł Camõesa, pism Melo oraz prac Pascoesa – i pomimo krytyki ze strony Sérgio i Vasconcellos – dociera do czasów współczesnych. Uznawane za „duchową cechę szczególną Portugalczyków” (Sousa 1973: 202), *saudade* pojmowane jest więc jako portugalski *Volkgeist*, Hegłowski duch narodu, skryształizowany jednak nie w pracach etnologów, lecz w dziełach poetów (Leal 1999: 179–180; Santoro 2004).

Mitologia nieprzekładalności

Przyjmując nakreślone powyżej rozróżnienie na wymiar denotacyjny i konotacyjny pojęcia *saudade*, można stwierdzić, że koncepcja jego nieprzekładalności stanowi sama w sobie pewną konotację zaszczerpioną na denotacji (Kłosiński 2008: 13), co odpowiadałoby kategorii mitu w ujęciu Rolanda Barthes’a. Warto przypomnieć, że w opublikowanej w 1957 roku monografii *Mitologie* autor zebrał teksty napisane w latach 1954–1956, stanowiące próbę rozbioru semiologicznego języka francuskiej kultury masowej. W różnych jej przejawach Barthes dostrzegł wielopoziomowe znaczenia: z pozoru niewinny znak (okładka czasopisma, kadr filmu, fryzura, wypowiedź) mógł

bowiem stanowić nośnik pojęcia należącego do wtórnego systemu semilogicznego, jakim jest mit.

Proponowany przez Barthes'a model mitu rozróżnia dwa poziomy. Na pierwszym sytuuje się pierwotne znaczenie znaku, które zdaniem badacza zostaje zagarnięte przez znaczenie wtórne. Forma – jak autor określa *signifiant* drugiego poziomu, czyli mitu – prowadzi do regresu sensu, ale go nie likwiduje, co autor określa jako „grę w chowanego” (Barthes 2008: 249). Język daje więc mitowi znaczenie niejako „ażurowe”, dzięki czemu ten „z łatwością może do niego przeniknąć, może się w nim rozrosnąć”, prowadząc do „kradzieży przez skolonizowanie” (265). Tak rozumiany „pasożyt” deformuje pierwotny znak i wypełnia go nowym *signifié*, co dokonuje się głównie poprzez naturalizację, czyli „cudowne wyparowanie historii” (Barthes 2008: 287). Jak objaśnia autor:

Mit nie unicestwia rzeczy, on je po prostu oczyszcza, uniewinnia, jego funkcja polega, odwrotnie, na tym, by o nich mówić, daje im fundament natury i wieczności, nadaje im jasność, która nie wynika z wyjaśnienia, ale z konstatacji faktu [...]. Przechodząc od historii do natury, mit robi oszczędności: usuwa złożoność ludzkich działań, nadaje im prostotę esencji, likwiduje wszelką dialektykę, wszelkie wykroczenie poza bezpośrednią widzialność, organizuje świat bez sprzeczności, bo pozbawiony głębi, świat wystawiony na widok; mit ustanawia radosną jasność: rzeczy sprawiają wrażenie, że znaczą same przez się (Barthes 2008: 278).

Zasadniczym ruchem mitologa jest więc uchwycenie naturalności danego pojęcia, a następnie – między innymi przez odwołanie do historii – dostrzeżenie mistyfikacji jako pewnego „ideologicznego nadużycia” (Barthes 2008: 27).

Pomimo że *Mitologie* ukazały się niemalże siedemdziesiąt lat temu, proponowany przez Barthes'a dwupoziomowy schemat znaku mitycznego stanowić może interesujące narzędzie w badaniu domniemanej nieprzekładalności pojęć, a w szczególności kulturowym. Pierwotne znaczenie terminu – które może nie mieć w innych językach „gotowego odpowiednika jeden do jednego” (Newmark 1988: 17), ale wciąż może zostać przełożone dzięki różnorodnym technikom – bywa bowiem niekiedy zagarnięte („skolonizowane”) przez znaczenie wtórne, które polega zasadniczo na komunikowaniu kulturowej różnicy.

W odniesieniu do *saudade* powyższą propozycję ujęcia nieprzekładalności w kategoriach mitu zobrazować można bardzo współczesnym

przykładem: tekstem piosenki młodej portugalskiej wokalistki i multiinstrumentalistki tworzącej pod pseudonimem Maro, której utwór pt. *Saudade, saudade* w marcu 2022 roku osiągnął najwyższy w dziejach wynik na Festiwalu Piosenki RTP, dzięki czemu w maju tego samego roku reprezentował Portugalię na 66. Konkursie Piosenki Eurowizji w Turynie.

Tekst piosenki Maro nawiązuje do smutku odczuwanego po śmierci dziadka i ukazuje trud związany z próbą odnalezienia własnego miejsca w obliczu bolesnej nieobecności bliskiej osoby. W czasie finałowego koncertu Eurowizji nastrojową, minimalistyczną kompozycję piosenkarka wykonała niemalże w bezruchu wspólnie z chórkim złożonym z czterech innych kobiet, a w trakcie refrenu na znajdujących się za nimi ekranach obok konturów mężczyzny wyświetlono wielkie słowo *saudade* (Maro 2022). Interesujący z punktu widzenia polityki językowej konkursu jest hybrydyczny charakter piosenki, która pomimo tytułu wyrażonego w języku portugalskim w dwóch trzecich wykonywana jest po angielsku, natomiast w jednej trzeciej – po portugalsku:

*I've tried to write
A million other songs, but
Somehow I can't move on, oh, you're gone
Takes time, alright
And I know it's no one's fault, but
Somehow I can't move on, oh you're gone*

*Saudade, saudade
Nothing more that I can say
Says it in a better way
Saudade, saudade
Nothing more that I can say
Says it in a better way*

*Tem tanto que trago comigo
Foi sempre o meu porto de abrigo
E agora nada faz sentido
Perdi o meu melhor amigo
E se não for demais
Peço por sinais
Resta uma só palavra*

[Saudade, saudade...]

*I've tried, alright
But it's killing me inside
Thought you'd be by my side always.*

Symptomatyczny zdaje się pod tym względem szczególnie refren utworu, który wyraża niejako metajęzykową refleksję autorki niedostrzegającej możliwości lepszego wyrażenia emocji zawartej w powtórzonym dwukrotnie słowie *saudade*. Nie jest przy tym jasne, czy odwołuje się ona do braku alternatywnych terminów w portugalszczyźnie czy w angielszczyźnie. Element ten powtarza się także w drugiej zwrotce piosenki, która kończy się słowami: „jeśli to nie jest zbyt wiele / proszę o znaki / pozostaje tylko jedno słowo”.

Co interesujące, choć dla odbiorcy anglojęzycznego – lub jakiegokolwiek innego słuchacza nieposługującego się portugalszczyzną – kluczowy, wyrażony w języku portugalskim termin powinien pozostawać językową zagadką, wydaje się on mimo wszystko zrozumiały w kontekście całości utworu, wyrażając treść niemożliwą do lepszego ujęcia w innym słowie (a być może także w innym języku), a więc zasadniczo nieprzekładalną. Przekaz utworu Maro pozostaje czytelny dla odbiorców nieznających języka portugalskiego za sprawą co najmniej dwóch czynników. Pierwszym z nich jest z pewnością kontekst, który pozwala odwołać się do powszechności ludzkiego doświadczenia, jakim jest utrata bliskiej osoby. Drugim jest jednak swego rodzaju utowarowienie różnicy kulturowej, za sprawą którego *saudade* zaczęło stanowić atrakcyjny produkt należący co prawda do narodowej marki, lecz włączony do obiegu w ramach światowego rynku. Jak zauważa Apter (2013: 2–3), narodowe lub etniczne „różnice”, których miarą jest często ich przekładalność, ulegają przemianie w niszowe „tożsamości” podlegające mechanizmom globalnego handlu. W przypadku utworu Maro pojęcie, które przywoływane było szczególnie w chwilach społecznego kryzysu (Santoro 2004) – sformułowane w dzisiejszej postaci w dobie nacjonalizmu, by później stać się elementem kosmopolitycznej tożsamości portugalskiej diaspory (Leal 1999) – posiada wartość rynkową nie jako wyraz powszechnej emocji, lecz jako nieprzekładalnik sygnalizujący kulturową różnicę cechującą portugalską tożsamość w trakcie komercyjnego festiwalu.

Tekst piosenki Maro stanowi współczesne przedłużenie wielowiekowego dyskursu wiążącego pojęcie *saudade* z kategorią nieprzekładalności, a wręcz uznającym niemożliwość przetłumaczenia terminu za jeden z elementów definiujących jego istotę. Założenie, zgodnie z którym słowo nie posiada ekwiwalentów w żadnym innym języku, jest już obecnie nie do utrzymania.

Przyjmując określone, konwencjonalne warunki odpowiedniości – opisane przez Jacques’a Derridę jako pewna „ekonomia” lub „prawo ilościowe”, zgodnie z którym za ekwiwalent terminu uznaje się przeważnie jednostkę o tej samej kategorii gramatycznej i zbliżonych rozmiarach (Derrida 2001: 179–180) – w innych językach odnaleźć można szereg słów, które na poziomie denotacji posiadają zbliżony zakres semantyczny. Świadczy o tym m.in. obecność w haśle poświęconym *saudade* w *Vocabulaire européen des philosophies* (Santoro 2004) odsyłaczy (np. *nostalgie*, *Sehnsucht*, *dor*) pełniących, jak objaśnia redaktorka tomu, funkcję „odpowiedników, przybliżeń, analogów” (Cassin 2004: xxi).

Chociaż Cassin uzna je dekadę później za „hasła idiomatyczne” (gdy stwierdza, że „*nostalgie* [...] jest idiomatyczna, jest »po francusku«, tak jak *saudade* jest po portugalsku, *Sehnsucht* po niemiecku, a *dor* po rumuńsku”; Cassin 2014: 28), słowa te zdają się wykazywać wysoki stopień powinowactwa pojmowanego za Goethem i Benjaminem jako *Verwandtschaft*, a więc jako pokrewieństwo niezależne od pochodzenia w sensie etymologicznym lub historycznym. Co ciekawe, bardzo podobnej metafory, tj. *kindred terms* (terminy pokrewne), używa Emily Apter (odpowiedzialna za angielską wersję *Vocabulaire...*), gdy wymienia potencjalne ekwiwalenty *saudade* w językach o mniejszym zasięgu, takich jak albański, fiński, grecki, kataloński i walijski (Apter 2012: 175–176). Badaczka poświęca szczególnie dużo uwagi tureckiemu pojęciu *hüzün*, wyrażającemu „właściwą Istanbułowi postkolonialną melancholię po zniszczeniu imperium otomańskiego” (Apter 2012: 175–176). Pomija jednocześnie słowo, które zdaje się być najczęściej przywoływane jako potencjalny odpowiednik *saudade*, a mianowicie rumuński rzeczownik *dor*. Podobieństwo między obydwoma terminami, podkreślane m.in. przez Mirceę Eliadego (2006) w szkicu pt. *Dor – saudade românească* z 1942 roku, potwierdziły badania, które przeprowadziły m.in. Anca Vasiliu (2004), Roxana Ciolăneanu (2014) oraz Andrea Teletin i Veronica Manole (2015). Stosując terminologię Barthes’a, należałoby mówić więc tutaj o analogiach nie tylko na poziomie pierwotnego znaku, lecz także w wymiarze mitu, rozbudowanej, umotywowanej historycznie konotacji.

Pierwotny znak obecny w pojęciu *saudade* – który w polszczyźnie można z powodzeniem oddać jako „tęsknotę” – poddaje się więc przekładowi bez większego trudu. W tekście utworu Maro dostrzec można natomiast działanie mitu nieprzekładalności, za sprawą którego nowa forma „zubaża, oddala, zachowuje do swojej dyspozycji” znaczenie, przez co „sens traci wartość, ale zachowuje życie, którym będzie się żywić forma mitu” (Barthes 2008: 249).

Wyjściowa denotacja (odnosząca się do emocji odczuwanej po stracie bliskiej osoby) ulega zamazaniu na rzecz denotacji drugiego poziomu, a termin komunikuje już przede wszystkim kulturową odmienną, stanowiącą szczególnie cenną wartość (i pewnego rodzaju towar) w specyficznych okolicznościach, jakie zapewnia komercyjny Konkurs Piosenki Eurowizji. Chociaż pierwsza, autobiograficzna motywacja piosenki Maro pozostaje obecna i może zostać w każdej chwili przywołana, treść refrenu wyraża więc raczej pewną ideę na temat Portugalii, którą zgodnie z proponowaną przez Barthes'a (2008: 252) terminologią można określić jako „portugalskość”.

Uwagi końcowe

Jednym z zasadniczych wymiarów późnej nowoczesności jest z pewnością globalizacja rozumiana za Anthonym Giddensem jako brak możliwości nieuczestniczenia w przemianach mających charakter „wykorzeniający”, oddzielający podmiot od okoliczności miejsca (Giddens 2010: 38). Jak zauważa jednocześnie brytyjski socjolog, konsekwencją globalizacji jest również wzrost lokalnych nacjonalizmów w Europie i na świecie, stanowiący wyraz dążenia do wzmocnienia autonomii lokalnej i regionalnej tożsamości kulturowej (Giddens 2008). Różnica kulturowa pojmowana jako pewien „urok etniczności” (Jameson 2011: 351) może stanowić w dobie ponowoczesności obiekt zazdrości i nostalgii. W tym kontekście warto zauważyć – jak czyni Brian James Baer (2020) – że także nieprzekładalność ma wyraźny wymiar polityczny, a promowanie jej jako elementu wpisanego w istotę jakiegoś pojęcia i wyrażającego pewien narodowy geniusz przynosić może korzyść. Pojęcia służące (samo)identyfikacji określonej wspólnoty, często pełniące istotną rolę w kreowaniu autostereotypu społeczności, czyli kulturemy (Rak 2015), zdają się mieć tutaj zasadnicze znaczenie.

W przypadku przedstawionym w niniejszym szkicu kulturem *saudade* poddano namysłowi w świetle wielowiekowego dyskursu kształtującego pojęcie, jak również analizie na przykładzie współczesnej formy jego wyrażania. Postulowane istnienie odpowiedników w językach o półperyferyjnym charakterze (m.in. wymienionym przez Apter albańskim, fińskim, greckim, katalońskim, tureckim i walijskim, a także rumuńskim oraz – jak będę utrzymywał – polskim) wskazuje na związek kategorii nieprzekładalności z relacjami władzy. Trudności (ale nie niemożliwość) w przełożeniu *saudade* na języki hegemoniczne (w szczególności na angielszczyznę, ale również na

francuski, hiszpański, włoski, niemiecki itp.), zajmujące centralne miejsce na geopolitycznej mapie świata i przynależne do kultur, które historycznym doświadczeniem opresji i utraty oznaczone są w mniejszym stopniu niż terytoria postzależnościowe, zdają się odpowiedzialne za ideę domniemanej nieprzetłumaczalności terminu na jakikolwiek inny język. Kluczowe w tym świetle wydaje się promowanie bezpośredniej negocjacji pojęć między językami i kulturami znajdującymi się poza szeroko rozumianym centrum, co pozwoli być może na tworzenie ponadnarodowych wspólnot.

Kolejną kwestią wymagającą rewizji jest teza, zgodnie z którą nieprzekładalność może stanowić inherentną cechę danego elementu języka. Jeśli zgodnie z jednym z zasadniczych założeń opisowych badań nad przekładem przyjmujemy, że tłumaczenie stanowi fakt kultury docelowej (Tourey 2012: 18), a nie źródłowej, sama możliwość przekładu zaczyna jawić się również nie jako własność danego pojęcia jako nieprzekładalnego *ex definitione*, ale jako atrybut docelowej kultury wyrażający wyjściową możliwość oddania określonej koncepcji bez konieczności uciekania się do transferu źródłowego pojęcia. Jeśli pomimo wymienionych wcześniej, potencjalnych odpowiedników *saudade* w różnych językach nadal uznamy, że słowa nie da się oddać w angielskim, francuskim czy niemieckim, nieprzekładalność powinna być postrzegana jako cecha tych języków jako pozbawionych uprzednich zasobów pozwalających zadowalająco oddać termin.

Omówione w niniejszym szkicu pojęcie stanowi także dość szczególny element kulturowy, który zdaje się zarazem symptomatyczny dla szerszego zjawiska. Podobnie jak wiele (o ile nie większość) z najpopularniejszych „nieprzekładalników” pojawiających się w leksykonach wspomnianych we wstępie do niniejszego szkicu, jest to termin odnoszący się do pewnego uczucia. Jak zauważa m.in. Lomas (2018: 486), w przeciwieństwie do określeń na części ciała, relacje przestrzenne, wrażenia zmysłowe itp. pojęcia odwołujące się do subiektywnych stanów znacznie częściej różnią się w zależności od kultury. Jednocześnie wyrażenia określające emocje stanowią przedmiot namysłu nad technikami przekładowymi znacznie rzadziej niż inne świadczące o obcości elementy (takie jak tzw. realia, nazwy zwyczajów i tradycji, terminologia kulinarna, nazwy własne czy aluzje erudycyjne), co powinno stanowić zachętę do dalszych badań.

Za sprawą ogromu ciężaru znaczeniowego *saudade* to – zdaniem jednego z najważniejszych tłumaczy literatur portugalskojęzycznych na język angielski, Gregory’ego Rabassy – „słowo-straszak” (*bugbear Portuguese word*; cyt. za Monteiro 2013). Odmienne postrzega je Bruno Magalhães

(2020), który w szeroko rozumianym *saudade* (ang. *vague saudade*) widzi kategorię służącą raczej oswajaniu lęku i ujęciu trudnego doświadczenia. Proponowany w niniejszym szkicu rozbiór mitu nieprzekładalności pojęcia pozwala ukazać jego dwoistą naturę: wspomnianą wcześniej „grę w chowanego” sensu pierwotnego oraz kulturowego znaczenia *saudade* – jednoczesną dostępność, a zarazem nietożsamość obydwu znaczeń, równoległość, ale także odrębność obydwu sposobów znaczenia.

Bibliografia

- Aldahesh Ali Yunis 2022. *The (un)translatability of Quar'anic Idiomatic Phrasal Verbs: A Constructive Linguistic Study*, London–New York: Routledge.
- Almeida Oriana Trindade 2004. *A saudade e os saudosistas: uma revisitação da polémica entre António Sérgio e Teixeira de Pascoaes*, „Via Atlântica” 7, s. 131–145.
- Apter Emily 2012. *Philosophizing World Literature*, „Contemporary French and Francophone Studies” 16(2), s. 171–186.
- Apter Emily 2013. *Against World Literature: On the Politics of Untranslatability*, London–New York: Verso.
- Baer Brian James 2020. *From Cultural Translation to Untranslatability: Theorizing Translation Outside Translation studies*, „Alif” 40, s. 139–164.
- Balcerzan Edward 1998. *Czym jest nieprzekładalność – faktem praktyki translatorskiej czy zmysłem teoretyków?*, w: Piotr Fast (red.), *Przekład artystyczny a współczesne teorie translatologiczne*, Katowice: Śląsk, s. 57–71.
- Bałuk-Ulewiczowa Teresa 2000. *Beyond Cognizance: Fields of Absolute Untranslatability*, w: Wojciech Kubiński, Olga Kubińska, Tadeusz Z. Wolański (red.), *Przekładając nieprzekładalne*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 173–182.
- Bałuk-Ulewiczowa Teresa 2003. *Stereotyp a nieprzekładalność bezwzględna*, „Między Oryginałem a Przekładem” 8, s. 35–44.
- Barthes Roland 2008. *Mitologie*, przeł. Adam Dziadek, Warszawa: Aletheia.
- Batchelor Kathryn 2021. *Re-reading Jacques Derrida's 'Qu'est-ce qu'une traduction "relevante"?' (What is a 'relevant' translation?)*, „The Translator” 29/1, s. 1–16.
- Botelho Afonso 1990. *Da saudade ao saudosismo*, Lisboa: Instituto de Cultura e Língua Portuguesa.
- Bułat-Silva Zuzanna 2020. *Time in Portuguese Saudade and Other Words of Longing*, w: Helen Hromhead, Zhengdao Ye (red.), *Meaning, Life and Culture: In Conversation with Anna Wierzbicka*, Canberra: ANU Press, s. 211–227.
- Cassin Barbara (red.) 2004. *Vocabulaire européen des philosophies: dictionnaire des intraduisibles*, Paris: Le Robert, Seuil.
- Cassin Barbara 2013. *Les intraduisibles (entretien avec François Thomas)*, „Science/Lettres” 1, s. 1–10.

- Cassin Barbara 2014. *Traduire les intraduisibles, un état des lieux*, „Cliniques Méditerranéennes” 90, s. 25–36.
- Ciolăneanu Roxana 2014. *Dor and saudade: conceptual metaphor and cultural identity*, w: Paul Nanu (red.), *Romania in the World: Contacts and Reception*, Turku: University of Turku, s. 163–173.
- Czech Magdalena 2023. *Przekład na styku kultur: od translatorskiego pesymizmu do (nie)symetrycznego dialogu międzykulturowego*, „Perspektywy Kultury” 41, s. 181–206.
- Derrida Jacques 2001. *What is a “Relevant” Translation?*, przeł. Lawrence Venuti, „Critical Inquiry” 27, s. 174–200.
- Duarte 1842. *Leal conselheiro seguido do livro da ensinança de bem cavalgar toda sela*, Pariz: P. Aillaud.
- Edwards Nicola, Uribe Luisa 2018. *What a Wonderful Word: A Collection of Untranslatable Words from around the World*, London: 360 Degrees.
- Eliade Mircea 2006. *Dor – saudade românească*, w: *Jurnalul portughez și alte scrieri*, București: Humanitas, s. 327–335.
- Giddens Anthony 2008. *Konsekwencje nowoczesności*, przeł. Ewa. Klekot, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Giddens Anthony 2010. *Nowoczesność i tożsamość: „ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. Alina Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hejwowski Krzysztof 2007. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jameson Fredric 2011. *Postmodernizm, czyli logika kulturowa późnego kapitalizmu*, przeł. Maciej Płaza, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kłosiński Krzysztof 2008. *Sarkazmy*, w: Roland Barthes, *Mitologie*, przeł. Adam Dzia-dek, Warszawa: Aletheia, s. 5–23.
- Korniejenko Agnieszka 1995. *Dlaczego nieprzekładalność jest niemożliwa*, „Między Oryginałem a Przekładem” 1, s. 155–164.
- Kristmannsson Gauti 2018. *Theory, World Literature, and the Problem of Untranslatability*, w: Suzanne Jill Levine, Katie Lateef-Jan (red.), *Untranslatability Goes Global*, New York–London: Routledge, s. 128–139.
- Large Duncan i in. 2019. *Untranslatability: Interdisciplinary Perspectives*, New York–London: Routledge.
- Large Duncan i in. 2019. *Introduction*, w: *Untranslatability: Interdisciplinary Perspectives*, New York–London: Routledge, s. 1–9.
- Leal João 1999. *Saudade, la construction d’un symbole: «caractère national» et identité nationale*, „Ethnologie Française” 29/2, s. 177–189.
- Levine Suzanne Jill, Lateef-Jan Katie (red.) (2018). *Untranslatability Goes Global*, New York–London: Routledge.
- Lomas Tim 2018. *Experiential cartography and the significance of „untranslatable” words*, „Theory & Psychology” 28/4, s. 476–495.
- Lopes Graça Videira i in. 2011. *Cantigas medievais galego-portuguesas*, Lisboa: Instituto de Estudos Medievais, FCSH/NOVA, <http://cantigas.fch.unl.pt> (1.08.2024).
- Lourenço Eduardo 1999. *Mitologia da saudade, seguido de Portugal como destino*, São Paulo: Companhia das Letras.

- Machado Cristina de Amorim, Martins do Amaral Peixoto Marcia 2010. *Reverendo o cânone hegemônico da história das teorias de tradução: o pioneirismo de D. Duarte, Rei de Portugal*, „Cadernos de Tradução” 1/25, s. 9–28.
- Magalhães Bruno 2020. *Moving on with saudade: on bordered countries and vague terms*, „The Sociological Review Monograph” 68/2, s. 287–304.
- Maro 2022. *Saudade, saudade* (official music video), [online:] <https://youtu.be/eQul-rkcGPQ> (1.08.2024).
- Melo Francisco Manuel de 1676. *Epanaphoras de varia historia portugueza*, Lisboa: Antonio Craesbeck de Mello.
- Monteiro George 2013. *An Anatomy of saudade*, „Portuguese American Journal”, [online:] <https://portuguese-american-journal.com/essay-an-anatomy-of-saudade-by-george-monteiro/> (1.08.2024).
- Moore Christopher J. 2009. *The Untranslatables: The Most Intriguing Words from around the World*, Edinburgh: Chambers.
- Moore Christopher J. 2018. *In Other Words: An Illustrated Miscellany of the World's Most Intriguing Words and Phrases*, London: Modern Books.
- Mundt Klaus 2019. *Against the „un-” in untranslatability: on the obsession with problems, negativity and uncertainty*, w: Duncan Large i in. (red.), *Untranslatability: Interdisciplinary Perspectives*, New York–London: Routledge, s. 64–79.
- Newmark Peter 1988. *A Textbook of Translation*, New York: Prentice Hall.
- Pap Leo 1992. *On the etymology of Portuguese saudade: an instance of multiple causation?*, „Word” 43(1), s. 97–102.
- Pascoaes Teixeira 1912. *O espírito lusitano ou o saudosismo*, Porto: Renascença Portuguesa.
- Pascoaes Teixeira 1973. *Da saudade (inédito)*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 29(2), s. 137–156.
- Rak Maciej 2015. *Co to jest kulturem?*, „LingVaria” 10(20), s. 305–316.
- Rheingold Howard 1988. *They Have a Word for It: A Lighthearted Lexicon of Untranslatable Words and Phrases*, Los Angeles: Jeremy P. Tarcher.
- Robinson Douglas 2023. *Translating the Monster: Volter Kilpi in Orbit beyond (Un)translatability*, Leiden–Boston: Brill.
- Sanders Ella Frances 2014. *Lost in Translation: An Illustrated Compendium of Untranslatable Words from around the World*, New York: Ten Speed Press.
- Santorio Fernando 2004. *Saudade*, w: Barbara Cassin (red.), *Vocabulaire européen des philosophies: dictionnaire des intraduisibles*, Paris: Le Robert, Seuil, s. 1115–1117.
- School of Life 2018. Untranslatable words, [online:] <https://www.theschooloflife.com/shop/untranslatable-words/> (1.08.2024).
- Sousa Manuel Pinto Ferreira de 1973. *Filósofos da saudade*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 29/2, s. 202–205.
- Teixeira António Braz 2008. *O essencial sobre a filosofia portuguesa (sécs. XIX e XX)*, Lisboa: Imprensa Nacional Casa da Moeda.
- Teletin Andreea, Manole Veronica 2015. *Expressing Cultural Identity through Saudade and Dor: A Portuguese-Romanian Comparative Study*, w: Maria Manuel Baptista

- (red.), *Identity: Concepts, Theories, History and Present Realities (a European Overview)*, Coimbra: Grácio, s. 155–171.
- Toury Gideon 2012. *Descriptive Translation Studies – and Beyond*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins.
- Vasconcelos Carolina Michaelis 1914. *A saudade portuguesa*, Porto: Renascença Portuguesa.
- Vasiliu Anca 2004. *Dor*, w: Barbara Cassin (red.), *Vocabulaire européen des philosophies: dictionnaire des intraduisibles*, Paris: Le Robert, Seuil, s. 326–327.
- Venuti Lawrence 2019. *Proverbs of Untranslatability*, w: *Contra Instrumentalism: A Translation Polemic*, Lincoln: University of Nebraska Press, s. 83–126.
- Wawrzyszko Paweł 2001. *Nieprzekładalność jako wartość*, „Między Oryginałem a Przekładem” 8, s. 313–332.
- Xie Sh 2020. *World Literature, Translation, Untranslatability*, „Asia Pacific Translation and Intercultural Studies” 7(2), s. 151–163.